

Plata pocztowa ulszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

1007 PONIEDZIAŁEK, 14 PAŹDZIERN. 1929.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr 282

Obrady międzynarodowego związku dziennikarzy.

Antwerpja, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Zebrał się tutaj komitet wykonawczy międzynarodowego związku dziennikarzy. Tzn. nadszły krajów przysłało swych przedstawicieli.

Flota polska wizyta w Kopenhadze.

Kopenhaga, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
W sobotę, dnia 12 b. m. przybył do Kopenhagi z wizytą oficjalną dwuzwizjon podwodców polskich pod dowództwem komandora Stankiewicza.

B. min. francuski zwiedził Gdynię.

Gdańsk, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Dzisiaj rano pocjagiem warszawskim przybył do Gdańska b. francuski minister aeronautyki i obecny wice-prezydent francuskiej izby deputowanych p. Flondon z małżonką. Państwo Flondoni gośćmi komisarza Rzplitej p. Straszerera.
Po zwiedzeniu Gdańska oraz Gdyni Flondon o godzinie 8.40 udali się w wrotną podróż do Paryża.

Nowa organizacja antysowiecka wykryta przez S. S. U.

Moskwa, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Prasa donosi, że organy GPU wykryły bardzo rozgałęzioną przeciwsowiecką organizację, obejmującą swoją działalnością kilka okręgów.
Ośrodkiem antysowieckiej akcji miały być rzekomo cerkiew prawosławna, a także wśród kilkudziesięciu aresztowanych większość stanowią duchowni prawosławni.

Jeszcze jedna ofiara katastrofy „Haakon VIII”.

Kopenhaga, 13 października.
Według nadeszłych tutaj z Oslo wiadomości, jeden z nurków wyłowił z okolicy „Haakon VII” zwłoki jednego z pasażerów zatopionego statku, w osobie różniącego — Niemca, niejakiego Appelta.
Zwłoki Appelta znajdowały się w saku na okrętu. Topielec miał na sobie pas ratunkowy. Nurek wydobł zwłoki w ten sposób iż dostrzegłszy je przez okno okrętowego wygniłł szybę i wplął do wnętrza.
Jak się zdaje — Appelt był już na powierzchni, gdzie otrzymał pas ratunkowy, jednak widocznie, że ma jeszcze czasu, wrócił do salonu, aby zabrać z sobą dokumenty i pieniądze.
Zwłoki przewiezione zostaną do Oslo we wtorek b. tygodnia.

Przedsiębiorcy budowlani skazani po roku więzienia

Praga, 12 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Dzisiaj zapadł wyrok w procesie przeciwko kierownikom budowy i inżynierom, którzy w roku ubiegłym, w czasie budowy pod gruzami 46 robotników, zginęli pod oskarżeniem zostali skazani po roku więzienia z zawieszeniem na 4

Stany Zjednoczone Europy są inicjatywą wielkoduszną, ale narazie nierealną — oświadczył w wywiadzie prasowym minister Zaleski.

Wiedeń, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
„Neue Freie Presse” zamieszcza w dalszym ciągu wywiady z wybitnymi ministrami na temat Pan-Europy.
Minister spraw zagranicznych Zaleski oświadcza w tej kwestji m. in. co następuje:
— Plan stworzenia stanów zjednoczo-

nych Europy nie wydaje mi się w chwili obecnej możliwy do przeprowadzenia. Mimo to jestem zdania, że czynić musimy wszelkie wysiłki w kierunku poparcia tak wielkodusznej inicjatywy, która przyczyni się do ulżenia Europie, wzmacniając tem samem fundamenty po koju europejskiego.
Rzecz oczywista, że trzeba będzie

pokonać wiele trudności, zanim projekt Brianda uzyska siłę życiową. Życie gospodarcze narodów europejskich nie jest zadawalające.

Przedewszystkiem należy uprzednio wypełnić dwa warunki: 1) każde państwo musi zachować swe własne prawa suwerenne i zasadę tą należy łączyć z ideą współpracy międzynarodowej; 2) w łonie federacji żadne państwo nie powinno posiadać specjalnych przywilejów. Byłoby nie do pomyślenia podporządkowanie jednego typu państw drugiemu.

Paktu atlantyckiego domaga się amerykańska opinia publiczna.

Wiedeń, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
„Neue Freie Presse” donosi z Nowego Jorku, że w przebiegu rozmów z Mac Donaldem prezydent Hoover zaznaczył że, amerykańska opinia publiczna domaga się paktu atlantyckiego, jako uzupełnienia paktu Kelloga.

Pakt taki byłby niemożliwy do przyjęcia tak długo, dopóki Anglia utrzymuje na wodach amerykańskich bazę dla swoich okrętów wojennych.
Mac Donald wyjeżdża w poniedziałek do Kanady, celem odbycia w tej sprawie konferencji z rządem kanadyjskim.

Córka prof. uniwersytetu aresztowana za udział w napadzie na listonosza we Lwowie

Lwów, 13 października.
W związku z ostatnimi aresztowaniami w sprawie zamach ubombowego we Lwowie władze bezpieczeństwa ujęły Stefanję Kordybównę, słuchaczkę III roku filozofji uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, córkę profesora uniwersytetu warszawskiego, jako uczestniczącą zachamu na listonosza.
Zdołano ustalić, że kobieta, która na jakiś czas przed zamachem na listonosza wynajęła przy ul. Grodeckiej pokój, jako Pola Bronfmanówna legitymująca się skradzioną legitymacją akademicką, jest właśnie Stefanją Kordybówną, która pod czas pościgu za sprawcami zamachu zdołała się niepostrzeżenie ulotnić.

Poszlaki, obciążające Kordybównę, były tak poważne, iż władze bezpieczeństwa uważały za wskazane Kordybównę aresztować. Na poszlaki te złożyły się: zeznania jednego ze świadków zamachu który Kordybównę poznał jako ówczesną pseudo Bronfmanównę, dalej zeznanie grafologa, który stwierdził identyczność charakterów pisma rzekomej Bronfmanówny i Kordybówny, oraz zeznania służby domowej i świadka zamachu, którzy w znalezionej na miejscu zbrodni gar derobie poznali własność Bronfmanówny, podczas gdy z drugiej strony stwierdzono niezbicie, iż rzeczy te należą do Kordybówny.

Proces przeciwko fałszerzom testamentu ś. p. Tyszkowskiego rozpocznie się jutro przed sądem w Przemyślu.

Przemyśl, 13 października.
W dniu jutrzejszym rozpoczyna się przed sądem przemyskim sensacyjna rozprawa, będąca drugim i — jak się zdaje — ostatnim aktem wielkiej afery, która objęła w swoim czasie całą prasę polską, dotyczącej fałszerstwa testamentu ś. p. Pawła Tyszkowskiego, który — jak wiadomo — cały swój majątek zapisał krakowskiej akademji umiejętności.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Antoni Tyszkowski, dzierżawca dóbr Krasne, inż. Zdzisław Konopka, dyrektor Banku Przemysłowców w Krakowie, Zygmunt Husztrakiewicz, właściciel dóbr Nienastanec, oraz Józef Możarski, urzędnik prywatny we Lwowie, pod zarzutem sporządzenia, we wzajemnym porozumieniu, fałszywego dokumentu prywatnego, a m. rozporządzenia ostatniej woli, z datą 5 stycznia 1915 r., zawierającego ustanowienie spadkobiercą Antoniego Tyszkowskiego, oraz zapisy na rzecz osób trzecich.

W lutym 1927 r. w wymienionej sprawie z pośród siedmiu oskarżonych, trzech zostało skazanych, czterech zaś uwolnionych od winy. Na skutek sprzeciwu prokuratora sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym, który wyrok w stosunku do trzech skazanych zatwierdził, w stosunku do czterech uniewinnionych uchylił, przesyłając sprawę do ponownego rozpatrzenia.
Po przeprowadzeniu śledztwa dodatkowego sprawa wychodzi przed sądem przemyskim ponownie w dniu 14 b. m.

Prezydent Doumergue powrócił do Paryża.

Bruksela, 12 października.
Prezydent Doumergue i Briand odjechali o godz. 14-ej do Paryża. Król belgijski i następcę tronu oraz mer miasta żegnali na dworcu odjeżdżających, a liczne tłumy, zebrane przed dworcem, zgotowały burzliwą owację.

Organizacja jazdy „na gapę” zlikwidowana została przez władze kolejowe.

Z Warszawy donoszą:
Nadzorcy władze kolejowe zwróciły uwagę, że w ostatnich czasach wzrosły się wypadki nielegalnych przejazdów kolejami. Wobec tego władze kolejowe, wspomagane przez policję, przystąpiły do energicznej walki z temi nadużyciami.

W toku dochodzenia stwierdzono, że istnieje szereg band, złożonych z funkcjonariuszów kolejowych i osób prywatnych, które organizują przejazdy bez biletów oraz uprawiają handel biletami już raz użytymi, ale nie kasowanymi przez konduktorów.

Dotychczas udało się już kilka takich organizacji zdemaskować i unieszkodliwić. Zlikwidowano przedewszystkiem zgraję, która handlowała użytymi biletami kolejowymi komunikacji zagranicznej w Poznaniu. Na czele jej stali kontroler biletowy Kazimierz Jabłoński i niejaki Szaok Tullez.

Druga zgraja, którą przyłapano w Warszawie, działała na linii Warszawa — Brześć. Uprawiała ona na szeroką skalę szmuglowanie podróży bez biletów partjami po 20 i więcej osób. Na czele tej bandy stał Josel Borenstein, mieszkaniec Łukowa, który był w zmo-wie z konduktorami.

Na liniach Warszawa — Mrozy i Warszawa — Otwock ujęto dwie bandy, do których, prócz osób prywatnych, należeli kasjerzy biletowi Miseracek z Radości i Adamczyk z Michalina.

Oprócz wyżej wymienionych aresztowano jeszcze przeszło dwadzieścia osób i wszystkich przekazano do dyspozycji właściwych sędziów śledczych. Dalsze śledztwo trwa.

Włamanie do politechniki lwowskiej.

Lwów, 12 października.
Nocy wczorajszej nieznanymi sprawcy włamali się do kwestury politechniki lwowskiej.

Złoczyńcy rozbili kasę, która zawierała gotówkę, depozyty weksłowe i rozmaite dokumenty. Zabrali tylko ze środ kowej przedziałki kasy 8.500 złotych w gotówce, natomiast pozostawili drogocenną miskę platynową, wartości 80.000 złotych.

Kasjarze nie otworzyli również górnej skrytki, w której znajdowało się 16.000 zł.



Wspaniała ilustracja muzyczna
wielkiej orkiestry symfonicznej
pod dyr. A. Czudnowskiego

Dzisiaj i dni następnymi
Superfilm produkcji
europejskiej

Markiz D'Eon, Rycerz M-me D'Amour

Wielkie arcydzieło filmowe z czasów panowania słynnej kochanki Ludwika XV oraz krwawych rządów w Rosji szaleńca na tronie, PIOTRA

W rolach głównych:

Liana Haid jako Markiz D'Eon Hr. Agnes Esterhazy jako M-me D'Amour Fritz Kortner jako Piotr

Początek przedst. o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedzielę o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.
Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł., w sob. i niedz. od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1



Dzisiaj i dni następnymi

Harry LIEDTKE „Księżniczka-Cyrkówka” (Księżniczka O)

Początek seansów o godzinie 4-ej po południu, w soboty, niedziele i święta od godziny 12-ej. Ceny wszystkich miejsc oprócz łóż. w niedzielę i święta od godz. 12-ej do 3-ej 1 złoty. Passe-partout i bilety ulgowe nie

Niezwykłe oszustwa hr. Szuwałowa.

Utyfułowany piaszek wpadł nareszcie w ręce policji warszawskiej.

Z Warszawy donoszą:
Włodzimierz Szuwałow, autentyczny hrabia rosyjski starej daty, trudnił się dostawami do jednego z ministerstw. Znalazszy się w tarapatkach pieniężnych, odwiedził swą znajomą, p. Franciszkę Jędrzychowską z ulicy Orlej 11 i zwierzył jej się ze zmartwień.

Wzruszona niewiasta wręczyła hrabiemu dziesięć własnoręcznie podpisanymi wóksli po 1,000 złotych, nie wątpiąc, iż będą wykupione w terminie.

Niestety, hrabia nie okazał się dżentelmenem. Część wóksli zużył na pokrycie długów, resztę przepił w nocej restauracji „Nitouche” przy ul. Jasnej. O wykupieniu wóksli nie pomyślał.

Po upływie trzech miesięcy do p. Jędrzychowskiej zaczęły napływać wezwania płatnicze. Nie chcąc dopuszczać swych wóksli do protestu, warszawianka wykupiła je niezwłocznie, przedstawiając na zawiadomieniu Szuwałowa, że zrywa z nim wszelkie stosunki.

Wszystko to były fraszki w porównaniu z tem, co dalej nastąpiło.

Ponieważ wóksle p. Jędrzychowskiej zyskały na mieście znakomitą renomę, wesoly hrabia zaczął je masowo fabrykować. Dość powiedzieć, że w jednej tylko restauracji „Nitouche” puścił ich w kurs za 11 tysięcy złotych. Pozatem pozorywał kilka pierwszorzędnych magazynów konfekcyjnych, kupił sobie

radio, gramofon, rower, złoty zegarek, złotą papierośnicę, parę pierścionków, ogółem za 25 tysięcy złotych.

Można sobie wyobrazić zdumienie pani Jędrzychowskiej, gdy zaczęła ją napastować wierzyciele. Wobec tak wyraźnej niedelikatności hrabiego, wniosła skargę do władz.

Okazało się, że Szuwałow przeczuł na co się zanosi i dla pewności drapnął z Warszawy.

Odszukaniem zbiega zajął się urząd śledczy. Wywiady trwały trzy miesiące. Dopiero wczoraj rano ujęto go w jednej z kawiarenek przy ulicy Kruczej, gdzie zjadał śniadanie.

Podczas przesłuchiwania w urzędzie śledczym wyszło na jaw, że hrabia ukrywał się ostatnio na kresach wschodnich. Zdażył tam popełnić parę oszustw na większą skalę, za które był ścigany przez listy gończe.

Zderzenie dwóch samochodów przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Ewangelickiej.

Wczoraj w godzinach popołudniowych przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Ewangelickiej doszło do katastrofy samochodowej, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Samochód ciężarowy ŁD. 81658 prowadzony przez Jana Trukacza, zamieszkałego przy ulicy Rokicińskiej 8, zdażył ulicą Piotrkowską w ulicę Ewangelicką. Tuż za nim pędził samochód osobowy ŁD. 634 należący do p. Ziłkego, prowadzony przez szofera Szczepana Błaszczaka.

Kierowca samochodu ciężarowego

skręcając w ulicę Ewangelicką zatrzymał momentalnie maszynę a Błaszczyk nie zorientowawszy się, w sytuacji całym pędem najechał na samochód ciężarowy.

Wskutek zderzenia w samochodzie ciężarowym strząskany został motor oraz błotnice. Obaj szoferzy wyszli z katastrofy bze szwanku. Władze policyjne spisały protokoł obu kierowcom za nieostrożną jazdę.

Na czołgi wydały sowieci 75 milj. rubli.

Ryga, 13 października.

TASS donosi: Zarząd związku spółdzielni sowieckich uchwalił wyasygnować 75 milionów rubli na budowę kolumny czołgów. Uchwały takie mają zapaść na zarządach spółdzielni prowincjonalnych.

Dr. Ludwik Falk

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

powrócił.

Nawrot Nr 7. Telefon 28-07.

Od 10-12-ej i od 5-7-ej.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

Ordynuje w godz. 9-1.

Biust Pułaskiego dla rządu polskiego. Dar społeczeństwa amerykańskiego

Waszyngton, 12 października.

Dzisiejsze uroczystości Pułaskiego w Waszyngtonie rozpoczęły się przy pięknej jesiennej pogodzie o godz. 8½, kiedy obydwie polskie delegacje udały się na grób Nieznanego Żołnierza w Arlington, gdzie się znajduje amerykański cmentarz narodowy. Przy dźwiękach orkiestry, kiedy oddział piechoty oddawał honory wojskowe, pułkownik Zahorski i por. Zarychta złożyli wieniec w imieniu Marszałka Piłsudskiego, a pułk. Głogowski wieniec w imieniu armii polskiej.

Dalszy ciąg uroczystości miał miejsce pod pomnikiem Kościuszką, gdzie przedstawiciele polskiego związku narodowego i polskiego związku rzymsko-katolickiego złożyli wieniec w imieniu reprezentowanych przez siebie organizacji.

W południe prezydent Hoover przyjął w Białym Domu obydwie polskie delegacje, cywilną i wojskową, które przedstawił mu ambasador Filipowicz. Następnie prezydent przyjął szereg polsko-amerykańskich delegacji z całego kraju. O godz. 1.15 w klubie prasy odbyło się śniadanie, podczas którego wygłoszono szereg przemówień. Mówców przedstawiał i zapowadał p. Prebisz, bankier z Chicago. Wśród mówców należy przede wszystkim wymienić senatora Watson z Indjany, członka kongresu Mead z Nowego Jorku, który w imieniu prezesa amerykańskiego komitetu obchodu Pułaskiego, Werwińskiego ofiarował rządowi polskiemu biust Pułaskiego.

Następnie przemawiał pułk. Barzyński z armii Stanów Zjednoczonych i Olejniczka, prezes związku rzymsko-katolickiego.

tolickiego.

Ambasador Filipowicz w krótkim przemówieniu w imieniu rządu polskiego podziękował za piękny dar prezesa Werwińskiego i oświadczył.

Iż podda myśl, by biust Pułaskiego był umieszczony w Warszawie w senacie, podobnie jak umieszczony jest biust Pułaskiego na Kapitolu w Waszyngtonie.

Po śniadaniu udano się po przez ulicę przybrane polskiem i amerykańskimi flagami pod pomnik Pułaskiego na Pennsylvania Avenue, gdzie delegacje złożyły wieniec.

Uroczystości zakończyło przyjęcie w polskiej ambasadzie, gdzie ambasador i pan Filipowicz podejmowali przedstawicielkę rządu amerykańskiego, armii, członków korpusu dyplomatycznego i polskie delegacje.

„OFIARNA NOC”

(Pierwsza kobieta w życiu)

Reżyserji Franka Borzage'a, twórcy „7 nieba” i „Aniela Ulicy” z nową gwiazdą Foxa, kusząco-piękną

Mary Duncan, Charlesem Farrellem Iwanem Linowem

jest najpiękniejszym i zarazem najwięcej frapującym tworem współczesnej sztuki filmowej

Najbliższa premiera „LUNY”.



Dzisiaj i dni następnymi
Szóste arcydzieło naszego repertuaru
obecnego sezonu p. t.

INTRYGANT (PATRYOTA)

Reżyserji genialnego E. Lubicz

W roli cara Emil Jannings

W pozostałych rolach głównych:

Florence Vidor, Lewis Stone i Neil Hamilton

Bogato i starannie, jak zwykle dostawiana ilustracja muzyczna pod batwą Sz. Bajgelmana

NAD PROGRAM:

Najnowsze i najciekawsze zdjęcia z wydarzeń w kraju

Początek w dni powszednie o g. 3.30 w soboty, niedziele i święta o g. 1.30

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

„VENUS”

czyli triumf Konstancji Talmadge.

Konstancja Talmadge, siostra nej Normy, zdażyła już rozwieść dwukrotnie i wyjść po raz trzeci, chociaż niema jeszcze 30 lat! Urodzona 19 kwietnia 1900 roku w Brooklynie Konstancja debiutowała w roku 1917 olbrzymim filmie D. W. Griffitha „The Sign of the Cross” (Upadek Babilonu) w efektywnej roli „Dziewczęcia z gór”.

Bezpośrednio potem Douglas Fairbanks wybrał ją na partnerkę do „Zdobycie Heleny”. Po tak sensacyjnych debiutach, Konstancja Talmadge obok starszej swej siostry, słynnej Normy, została „gwiazdą” wytwórni „Select-Selznick”, a następnie od wytwórni „Ferst National”, dla której w ciągu ostatnich lat ośmiu, nakręciła 20 filmów komedjowych. Większość z nich była wyświetlana w Polsce.

W roku zeszłym Konstancja Talmadge do spółki „United Artists” wraz z siostrą i szwagrem swoim, Busterem Keatonem (ożenionym z Natalją Talmadge) Pierwszą jej wielką kreacją dla „United Artists” jest „Venus”, w którym Konstancja Talmadge, w roli posagowo pięknej i kusząco-pięknej Beatrice Doriani, w filmie „Venus” dała dopiero Konstancja Talmadge miarę swego talentu i swej, zaiste, zwykłej, piękności, w otoczeniu artystów, jak Andre Roanne, Jean Rat, Max Maxudis i Maurice Chevalier. To też entuzjastyczne przyjęcie, spotkało premierę „Venus” w swoim kinoteatrze „Merivaux”, na których Bulwarach, świadczy, że „gwiazda” amerykańska w pierwszym swoim samodzielnym filmie odniosła wielki sukces.

Film „Venus” sprowadza do nas, jak slychać, Dom Handlowy „Estimote”, któremu zawdzięczamy najpiękniejsze filmy wytwórni „United Artists”.



Październik

14

Poniedziałek

Dzisiaj: Kaliksta i Ewarysta	
Jutro: Jadwigi i Teresy	
Wschód słońca	5.57
Zachód słońca	6.55
Wschód księżyca	3.55
Zachód księżyca	0.29
Długość dnia	9.51
Ubytek dnia	6.13

Zebrania kontrolne roczników 1904 i 1889.

W dniu jutrzejszym o godz. 9 rano powołani są zgłosić się na zebrania kontrolne szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni (kat. C, D, względnie A, C, C jeden C-dwa) urodzeni w roku 1904, zamieszkałi na obszarach 2, 3, 5, 8, 9, i 11 komijs. pol. o nazwach na litery A, C, do lokalu P.K.U. Łódź - miasto I przy ul. Nowo-Targowej oraz szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia wyżej wymienionych kategorii broni urodzeni w roku 1889, zamieszkałi w obrębie: 1, 4, 6, 7, 10, 12, i 14 kom. pol. o nazwiskach na litery: B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, do lokalu P.K.U. Łódź - miasto II przy ul. Nowo-Targowej 51.

Na zebraniach kontrolnych należy się zgłosić w miejscu i terminie wznaczonej instrukcją z książeczką wojskową, karabinową i innymi posiadaniem dokumentami wojskowymi. Rezerwiści, którzy w czasie przebywania w rezerwie zmienili zawód cywilny, uzyskali wykształcenie naukowe lub ukończyli specjalne szkoły i kursy cywilne powinni przynieść ze sobą odpowiedni dokument (zaświadczenie, świadectwo).

Rezerwiści, którzy nie stawia się w obecności na zebraniach kontrolnych bez uzasadnionej przyczyny będą pociągani do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych). Powołani na zebrania kontrolne powinni być czysto ubrani, ogoleni i umyci. (w.)

Spis poborowych rocznika 1909.

Jutro w godzinach od 8.15 rano do 12.00 po poł. obowiązani są do osobistego zgłoszenia się do spisu w lokalu biura powołającego przy ul. Piotrkowskiej 212 urodzeni w roku 1909, zamieszkałi w obrębie 3 komisariatu powołającego o nazwiskach na litery T, U, W. Każdy zgłaszający się do spisu winien być zameldowany w Łodzi i posiadać: 1) dowód osobisty a w braku dowodu osobistego metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby; 2) zaświadczenie od rejestracji; 3) świadectwo szkolne. Rzemieślnicy prócz wyżej wymienionych dokumentów winni przedstawić świadectwa cechowe. Osoby uchylające się od obowiązku zgłoszenia do spisów, oraz osoby zgłaszające się z przyczyn nie usprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obojgu tym karom łącznie. (w.)

POD SAMOCHODEM.

Wczoraj około godziny 12-ej na ulicy Włocławskiej został przejechany przez samochód 10-letni Edward Debowski, który uległ ogólnym obrażeniom ciała.

Dyżury aptek.

Dzisiaj dyżurują następujące apteki: S-rów Wójcickiego (Napiórkowskiej 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 27), P. Ilnickiego i J. Cymera (Włocławska 37), S-rów Lejwebra (Pl. Wolności 2), S-rów Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 81). (w.)

Pończochy i Skarpетки tanio!
Olbrymi wybór od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Dom handlowy „Ju!pol” sp. z o. o. Skład fabryczny Aleje Kościuszki 17, parter front Oddział w Tomaszowie-Maz. ul. Prez. Mościckiego 10 Urzednikom na spłaty miesięczne

Majstrowie fabryczni tworzą spółdzielnię mieszkaniową i energicznie walczą o prawa pracowników umysłowych

W lokalu przy ul. Żermskiego 74, odbyło się zebranie majstrów fabrycznych, na którym omawiano cały szereg aktualnych spraw.

Kierownik związku p. Lipski komunikując zebraniem o organizowaniu spółdzielni mieszkaniowej dla pracowników umysłowych, wskazał, że spółdzielnia ta została powołana do życia z inicjatywy związku majstrów fabrycznych,

przyczem szczegółowo zobrazował cel i zadania spółdzielni.

Jak wynika z referatu p. Lipskiego, do spółdzielni tej może należeć każdy pracownik umysłowy ubezpieczony w zakł. ubezp. prac. umysł. Spółdzielnia w najbliższym czasie ma zamierzać zakupić plac pod budowę domów dla swych członków, przyczem członkowie będą mogli otrzymać na własność nie tylko

mieszkania ale nawet i domy. Fundusze na budowę domów zarząd spółdzielni otrzymać ma w postaci pożyczki z zakł. ubezp. prac. umysł. w Warszawie w wysokości półtora miliona złotych.

Pozatem prezes zarządu związku złożył obszernie sprawozdanie z odbytej konferencji z głównym inspektorem pracy w Warszawie z p. Klottem w sprawie ubezpieczenia majstrów fabrycznych jako pracowników umysłowych i wyjaśnił, że majstrowie fabryczni muszą w najbliższym czasie stoczyć decydującą walkę o prawa pracowników umysłowych przyznanych im ustawą, gdyż przemysłowcy za wszelką cenę nie chcą tych praw wprowadzić w życie.

Na dzień 1 listopada r. b. postanowiono zwołać w Warszawie ogólnokrajowy zjazd majstrów fabrycznych, na którym będą omawiane sprawy ubezpieczenia majstrów jako pracowników umysłowych, a uchwalona w tej sprawie rezolucja zostanie doręczona przez delegację zjazdu ministerstwu pracy i opieki społecznej. (w.)

Obniżenie podatku dochodowego dla dziennikarzy, literatów i artystów.

Ostatni okólnik ministra skarbu zawiera rozporządzenie wjełkiej doniosłości dla literatów, dziennikarzy, malarzy, plastyków, kompozytorów, aktorów.

Dotychczas płacili oni podatek dochodowy od sum zarobionych brutto, mimo, że art. 6 ustawy o podatku dochodowym przewiduje co innego. Art. 6 orzeka, że przy obliczaniu podatku dochodowego, należy odliczyć t. zw. „koszty

własne”, t. j. te koszty, które poniosł płatnik dla osiągnięcia swego dochodu.

Okólnik rozesłany wczoraj do izb skarbowych wyjaśnia, że dotychczasowy stan rzeczy był niesłuszny i nakazuje przy obliczaniu podatku artystom, dziennikarzom, literatom i osobom zawodów pokrewnych odliczać od sumy brutto od 25 do 50 procent na koszty osiągnięcia dochodu.

Penowny atak samolotów na Łódź zakończył wczoraj tydzień propagandowy L. O. P. P.

Wczoraj staraniem LOPP, urządzony został na zakończenie tygodnia propagandowego atak aeroplanów na Łódź.

Olbrymie tłumy ciekawych zaległy Plac Hallera i okoliczne ulice, tak, że chcąc umożliwić dojazd do placu Hallera dyrekcja tramwajów skierowała tam cały szereg dodatkowych pociągów, które kierował naczelnik ruchu inż. Wróblewski.

Na miejsce ataku przybyli przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych i wojskowych, oraz miejscowy komitet LOPP.

Pokaz rozpoczął się punktualnie o godzinie 15-ej. Na horyzoncie ukazały się dwa samoloty i obrzuciły pociskami zgrupowane na placu oddziały 28 i 31 p. strz. kan. oraz oddziały artylerji 10 p. a. p. zaś kompanja chemiczna 10 PAP. urządziła sztuczne zadymienie terenu celem osłonięcia grupujących się oddziałów. Bateria dział rozpoczęła ostrzeliwać samoloty w czem pomagały jej oddziały karabinów maszynowych.

Całość wywarła na zebranych tłumie imponujące wrażenie. (w.)

Śmiertelna bójka u zbiegu ulic Franciszkańskiej i Aleksandryjskiej.

Nocy wczorajszej na ulicy Kilińskie-go obok posesji Nr. 177 został pobity przez nieznanych sprawców 20-letni Fryderyk Petliczek zamieszkały przy ulicy Abramowskiego 35. Petliczek doznał całej szeregu ciężkich klutych ran głowy, klatki piersjowej i twarzy.

Zawezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ofiarę napadu w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa przy ulicy Drewnowskiej. (w.)

Oparzyła się rosółem.

W godzinach popołudniowych w mieszkaniu domu przy ulicy Gdańskiej 25, podczas gotowania obiadu 23-letnia służka Gołda Frydman wskutek nieostrożności wylała na siebie wrzący rosół i doznała oparzeń nóg, rąk i brzucha.

Zawezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku pozostawił ofiarę w padku w stanie osłabionym na miejscu.

Teatr Swietlny CASINO

Dzisiaj i dni następnych czółowy film produkcji polskiej 1929/30 p. t.

„MOCNY CZŁOWIEK”

wg. powieści St. Przybyszewskiego, reż. H. Szaro

W rolach głównych:

Marja Majdrowiczówna, Agnes Kuck, Grzegorz Chmara (Art. ros. teatru Stanisławskiego), **Artur Socha** (Art. Teatru Miejskiego w Łodzi)

Wytwórnia „GLORJA”

Specjalna ilustracja muzyczna p. L. Kantora.

Początek przedstawień o godz. 4.30 po poł.

Kwiat Wschodu

RADJOPROGRAM

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ na 14.10.

11.58 Sygnał czasu. Heinał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.45 Przegląd komunikacji. 16.15 Program dla dzieci. P. Wanda Tatarkiewicz omówi „Lisy od dzieci”. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego Lektor Lucjen Roquigny. 17.54 Transmisja muzyki lekkiej z „Gastronomji” orkiestry „Złota Lira”. 18.45 Rozmaitości. 19.10 „Skrzynka pocztowa rolnicza”. Korespondencje bieżąca omówi inż. Wacław Tarkowski. Gielda rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. Luiginj: Balet egipski. 19.58—20.00 Sygnał czasu. 20.00 Wiadomości bieżące. 20.15 Feljton muzyczny — wygl. p. Karol Stromenger. 20.30 Koncert międzynarodowy z Pragi. 22.00 Sztuka podobańsja się kobietom — wygl. red. Zdzisław Kleszczyński. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny i sportowy. 22.25 „Z dymkiem papierosa” — wvgl. p. Zygmunt Kaweckj. 22.35 Komunikaty PAT, 23.00 Muzyka z „Oazy”.

Małpa, która została kobietą.

Sensacyjno-pornograficzna powieść wywołała wielki skandal we Francji.

Bohaterami powieści są: Anatol France, Clemenceau i Józefina Baker.

Paryż stoi obecnie w obliczu nowego skandalu literackiego, który pod względem pikanterji i drastyczności pobija chyba rekord. W najbliższych dniach przed sądem paryskim stanie literat Felicien Chancore za napisanie powieści p. t. „Nora — małpa, która została kobietą”.

Powieść jest faktycznie niezwykła. Kobieta — małpa Nora jest główną jej bohaterką. Obok niej występuje w akcji szereg popularnych osobistości ze świata artystycznego i naukowego. Najpiękniejsza artystka Paryża Cecile Sorreil, ukryta jest tu pod bardzo niedwuznacznym pseudonimem Cecile Boreil. Nora jest doskonałą fotografią Józefiny Baker. Dalej występuje zupełnie niedwuznacznie słynny prof. Woronow, Clemenceau i niedawno zmarły Anatol France.

Szczególnie France jest oszkalowany w powieści w niezwykle wprost sposób. Pod nazwiskiem Ernest Paris (France—Paris) gra on tragiczną rolę partnera zamienionej w kobietę małpy—Nory. Ma to być wstrętny starzec, żywy przykład duchowej i fizycznej impotencji, z którego wyśmiewają się jego znajomi, a którego w końcu, w miłosnej ekstazie zabija jego szczęśliwy rwał „orangutang Narcys”, który wskutek pewnej operacji, dokonanej przez prof. Woronowa, otrzymał zdolność mowy.

Cała powieść upstrzona jest niezmiernie pikantnymi szczegółami z życia Anatola France'a, a dodać należy, że szczegółami tak obrzydliwymi, że inaczej jak ordynarna pornografia nazwać ich nie można.

By zrozumieć powieść „Nora — małpa, która została kobietą”, należy właściwie przeczytać poprzednią powieść Chancore'a p. t. „Ua, małpi król”. Objęte powieści tworzą jakgdyby całość, całość jednak niesamowita i niemal potworna.

Powieść zaczyna się w ten sposób, że w szlachetnym i dumnym królu małp Ua, zakochała się młoda, ekscentryczna amerykańska. Po pokonaniu w sobie pewnego fizycznego wstretu, zostaje jego kochanka, wspólnie z pewną murzyn-

ką Ditu, podobnie jak i ona, porwana przez małpy.

Syn Ua i Ditu jest właśnie owym orangutangiem Narcyssem, którego, pewnego dnia, amerykański profesor Goldreet łapie do niewoli. W międzyczasie amerykańska rodzica córka od króla Ua. Jest to małpa, która jednak bardziej już przypomina człowieka.

Po upływie 15 lat do królestwa małp zawitał właśnie profesor Goldreet, celem zapoznania się, dla celów naukowych, z ich życiem i zwyczajami. Porywa Narcysa, by przeprowadzić nad nim swe eksperymenty — w dalszym ciągu przyjaźni się z królem Ua, który jest rzeźmiście bardzo inteligentny i rozumny. W jego domu poznaje młoda małpę, córkę króla i amerykańkę — nada ofiarą pokus w małpa rodzi mu córkę. Ta półmałpa, półczłowiek wyrasta w przyszłości na tancerkę Nore.

Tę kocha się ta nieprawdopodobna powieść, głupia, bez sensu, która jednak osiągnęła rekord powodzenia we Francji, rozchodząc się dotąd w ilości 150 tysięcy egzemplarzy. Francuska cenzura jest bardzo wyrozumiała i przez palce patrzyła na wydanie tej książki, która pod względem scen erotycznych, przypomina najniższego gatunku pornografii, opisując niezwykle skłonności i zбочzenia ludzkie. Ale w książce tej nie występuje nikt ze znanych i dlatego machnięto ręką.

Dalszy jednak ciąg powieści o której mówimy, jest już zupełnie inny. I tu rozgrywa się nieprawdopodobne sceny erotyczne, ale też są już wplątane znane nazwiska i to właśnie spowodowane ma skandal literacki jakiego jeszcze nie było. Nazwiska bowiem będą tu pełnie wyraźnie wymierzone w rządzie.

Treść tej powieści jest następująca: Profesor Goldreet przywiózł do Europy zarówno pojmanego Narcysa, będącego, jak wiadomo, synem króla małp i murzynki oraz swą córeczkę Nore, będącą wnuczką króla małp. Czterech uczonych, między nimi dr. Woronow dokonują na tych półmałpach, półludziach operacji, aby najbardziej upodobnić ich do ludzi. Orangutang Narcys zyskuje dar

głosu, Nora, będąca owocem podwójnego skrzyżowania małp z człowiekiem, niemal zupełnie upodobnia się do kobiety.

Uczenci wprowadzają ich między ludzi. Ich zadaniem jest ożywić wzmierające społeczeństwo, wlewając w jego żyły przyrodzoną siłę pierwotnego człowieka.

Nora zostaje słynną tancerką w „Folies Bergere”, kochanką bogatych mężczyzn i zбочzonych dam parwskich. A Narcys? Zostaje sekretarzem dumy francuskiej literatury członka akademii Ernesta Parisa.

Paris kocha się w Norze. Będąc jednak impotentem dopuszcza się okropnych ekscesów erotycznych. A Narcys zostaje prawowitym kochankiem Nory. I pewnej nocy, w miłosnej ekstazie dusi Parisa, który zastał parę in flagranti.

Jedynym wartościowym rozdziałem powieści jest — epilog. Czterech uczonych i Narcys siedzą w gabinecie dr. Woronowa i dyskutują na temat, jak po prawić rodzaj ludzki. A wówczas Narcys, który wielu rzeczy nauczył się, przebywając wśród ludzi, mówi:

— A jednak wróć do lasu i zostanę małpą. Jesteśmy mali, macie niedzne umysły. Ja człowiek z lasów jestem prawdziwym człowiekiem. A wy zgnili, niemoralni, ohydni, głupcy, w was musicie zginąć. I dlatego nie chce pozostać wśród was. Przyjdzie czas, kiedy z nas, małp, powstaną nowe społeczeństwo ludzkie. Zdrowe i silne. A wy... a wy... myśliciele! Ua, ua!

Oto koniec powieści, która wywołała takie zdenerwowanie. A teraz mała uwaga: Chancore napisał już pięć podobnych powieści. Powieści pornograficznych i ohydnych. A ich nakłady są olbrzymie. „Karierowicz” osiągnął 500.000 nakładu, „Ua, małpi król” — 150 tysięcy, „Człowiek — bóg” — 200 tysięcy, „Podwiązka Erosa” — 175 tysięcy. Ostatnia wreszcie powieść „Nora — kobieta, która została małpą” — już dotąd przekroczyła nakład 300 tysięcy egzemplarzy. Czy cyfry te nie świadczą, że ostatnie słowa Narcysa są zupełnie słuszne?

A. S.

Sensacy'na powieść Mereżkowskiego.

Współczesna Rosja przeniesiona do... biblijnego Egiptu.

Sztuka powieściowa w Rosji ma wiekową tradycję. Przeszła ona przez szerokie pokolenia, formując się i coraz dziej doskonaląc, a tytani pióra, jak stoj, Dostojewski, Czerwyszewski, cen, Andrejew, Gorkij, Czechow, pod sztuki te podnieść do wyżyn arcydzieł. I dlatego każda powieść rosyjska przemawiana jest przez publiczność czytelników z wielkim pietyzmem. I gdy się ją niewiadomo czym się właściwie zachęcać — forma, czy treścią.

Jeden z najzdolniejszych pisarzy rosyjskich starej szkoły Mereżkowski dał ostatnio nową swą powieść p. t. „Szasz”. I ta powieść jest właśnie arcydziełem, o którym powyżej wspomnieliśmy. Treść niezwykle interesująca, frapująca, łączy się z taką konstytucyjną formą, jaką rzadko spotyka się w powieściach współczesnych. I to podnosi ją do tej, jedynej w swoim rodzaju książce.

Podkreślaliśmy, że treść jest niezwykle interesująca. Bo też zawiera ona to, co zaciekawia dziś każdego człowieka, pogląd na wielkie doświadczenia historyczne, odbywające się obecnie w Rosji. Artystycznie przedstawił Mereżkowski życie Rosji od czasów wojny polskiej, przez rewolucję rosyjską, powstania bolszewizmu, zawładnięcie przez Lenina rządów i stracenia Czarja II.

Co jest najciekawsze, to okoliczności, iż akcja nie odbywa się rzekomo w Rosji, lecz w Egipcie, na reg wieków przed narodzeniem Chrystusa.

Kochają się — młoda egipcjanka i młody egipcjanin. I na tle ich miłości zresztą zupełnie banalnej, rozwija się akcja historyczna. Wojna egipska, syryjska, później rewolta tłumów, cenie faraona, dyktatura plebsu.

Mereżkowski nienawidzi bolszewików i dlatego w powieści swej skłania ich na zagładę. Sprowadza nowego szasza na ziemię, który przyczyni się do odrodzenia państwa egipskiego.

Taka jest treść powieści, która jest jednym tchem. Powieść niezwykle interesująca, a pomijając tendencje i typy autora, doskonale odzwierciedlająca wielki eksperyment rosyjski.

Kr.

OSIP DYMOW.

Wyrzuty sumienia.

Pan Brumke, młody adwokat, spacerował na plaży modnej miejscowości kuracyjnej. Słońce przygrzewało przyjemnie, było mu lekko w białych świetnie odprasowanych spodniach i w lekkiej marynareczce. Nagle w odległości kilkudziesięciu kroków ujrzał postać mężczyzny, która wydawała mu się bardzo znajoma.

— Nie, to nie jest Tanzke — pomyślał. — Tamten jest wyższy i trzyma się prosto. Ale co za podobieństwo!

Mężczyzna podniósł głowę i adwokat przekonał się, że jednak ma przed sobą swego przyjaciela z Berlina, emerytowanego majora węgierskiego. Chciał się odwrócić i odejść, ale major poznał go i przyspieszył kroku. Nie pozostało mu więc nic innego, jak zmusić się do uśmiechu i uchylić kapelusza.

— Skąd się pan tu wziął? Co za przypadek! Co za niespodzianka!

Jednocześnie prawie wyrzucali z siebie te pytania, ściskając sobie nawzajem ręce.

— Nie mogłem pana narazie poznać... — rzekł adwokat z dobrodusznym uśmiechem. Mam wrażenie, że pan troszkę zmaliał i schudł.

— Schudłem? No tak, to jest możliwe, nie zdziwię się nawet, jeśli mi ubędzie 10 kilogramów.

— 10 kilogramów?

— A może nawet 20.

— Czy chce pan schudnąć?

— Nie, ale to się może stać mimo mojej woli — odrzekł smutnym głosem Tanzke.

Adwokat zrozumiał, że człowieka tego gnębi jakieś zmartwienie. Nie chciał więc dalej prowadzić rozmowy na ten temat i rzucił kilka zdań o pogodzie, poli-

tyce i o znajomych z Berlina. Wszystkich się już obgadało, wyliczyło się dokąd który wyjechał i tylko jedno nazwisko nie zostało wymienione, nazwisko fabrykanta Peschla, w którego salonach ostatnio często się spotykali. Adwokat spojrzawszy badawczym wzrokiem na swego przyjaciela i postanowił sam zagadnąć go w sprawie fabrykanta.

Następnego dnia znowu się spotkali. Tanzke skarżył się na nerwy, na żołądek i w ogóle na życie.

— Pan powinien zwrócić się do lekarza — poradził mu adwokat. — Może panu szkodzi morze i powinien pan wyjechać raczej w góry.

— Tu nie o to chodzi — odparł smutnie Tanzke. — Lekarze zalecili mi właśnie to miejscowość, uważając, że morze wzmocni mój organizm. Jestem tu już szósty tydzień i... mój Boże!

— Co panu jest?

Tanzke nic nie odparł. Ale po kilku dniach pewnego wieczoru, gdy morze gwarzyło tajemniczo pod gwiazdzistym niebem, Tanzke schwycił nagle rękę adwokata i zaczął opowiadać nerwowym głosem:

— To jest straszne! Nie wytrzymam dłużej! Teraz rozpoczyna się już siódmy tydzień. Nie pozostaje mi nic innego, jak... nie wiem co ze sobą zrobić! Zostanie chyba włamywaczem, bandytą! Zaareztują mnie, wsadzą do więzienia!

— Na litość boską, co pan mówi?

— Nie mogę dłużej znieść tych okropnych męczarni. Wiem, że to jest nieuczciwie opowiadać o intymnych przeżyciach z kobietą, tembardziej z kobietą zamezną i matką dwojga dzieci. Ale to są moje dzieci! Owoce naszej namiętnej

miłości. Czy pan widział to ostatnie dziecko?

— Jakie dziecko? — zapytał zdziwiony adwokat.

— Dziecko Peschla! To nie jest jego dziecko, lecz moje. Teraz ma ono już cztery lata. Pan jest gentlemanem. Pan rozumie, że są chwile słabości, kiedy człowiek musi wyznać szczerą prawdę. Pani Peschel jest zachwycającą młodą kobietą. Szanuję jej męża, ale kobieta ma chyba prawo kochać tego, kto się jej podoba, prawda?

Adwokat w milczeniu potakiwał głową.

— Ona kocha mnie, a nie jego. Już od pięciu lat. Pięć cudownych bajecznych lat. My w trójkę, a raczej w czwórkę, wliczając chłopca, stanowimy jedną, nierozdzielną rodzinę. Pan chyba już to zauważył.

— Hm... — odparł bezdźwięcznie adwokat. — Cośkolwiek się domyślałem.

— No, widzi pan — ciągnął dalej Tanzke. — Przed ośmiu tygodniami byłem po raz ostatni u Peschlów. Jego wtedy nie było. Wyjechał do Szwajcarii. Pani Peschel miała następnego dnia wyjechać do kuzynki, do Drezna, a stamtąd do swego męża. Pan rozumie. Zrana w pośpiechu zapomniałem zgasić światło elektryczne w sypialni...

— Zostawił pan światło? — zapytał adwokat.

— Tak, w sypialni. Pani Peschel spieszyła się na pociąg, a ja pomagałem jej wynieść walizkę. Opuściłem sypialnię ostatni. To jest okropne!

— Więc pan jej nie odprowadził na pociąg?

— Nie, to było nieostrożne z mej strony. Wróciłem do swego mieszkania i po drodze przypomniało mi się, że zostawiłem światło w jej sypialni.

Ta lampka pali się jeszcze do dzisiaj.

szego dnia! Siódmy tydzień! Dniem ca, i diabli wiedzą jak długo jeszcze będzie się paliła. Pomyśl pan tylko, to okropne!

— Dlaczego to jest takie okropne? zapytał adwokat. — Czy pan sądzi, że ma zwrócić na to uwagę?

— Nonsens! Cóż on zdoła z tego wnioskować? Pani Peschel napisała pierwszy wjeżdż do sypialni i skreśliła takt. Nie o to chodzi. Ale rachunek! Przecież będzie musiał zapłacić ten chunek! Siódmy tydzień, potem gdzie jeszcze ósmy, dziewiąty!... Dniem nocą bez przerwy! To przecież by olbrzymi rachunek! A to wszystko na ziemi! Przez jego najlepszego przyjaciela! Ten biedny człowiek siedzi w Szwajcarii i nie ma pojęcia, co się dzieje w jego sypialni! Czy nie jestem z namiarzem, Judaszem? Teraz rozumie w jakiej jestem sytuacji? On troszczy o moje dzieci, bo to pewne przecięte dzieci są moje, a nie jego, a ja w dodatku narażam go jeszcze na tak wielki koszt! Ta myśl odbiera mi siły! Schudłem. Nie pozostaje mi nic innego, jak wrócić do Berlina, włamać się do go mieszkania i zgasić światło!...

— Uspokój się pan... — rzekł adwokat wzruszony tem wyznaniem. — światło sypialni pani Peschel zostało już dawno zgąszone...

— W jaki sposób?

— Pani Peschel owego dnia nie jechała do Drezna. Pojechała dopiero jutro. Wieczorem byłem w jej mieszkaniu. Przypomniałem sobie dokładnie sam skreśliłem kontakt. Zbyteczne, aby pan specjalnie jechał do Berlina.

— Panie, pan mi zdjął kamień z serca! — zawołał uszczęśliwiony Tanzke. — Dziękuję panu! Dziękuję panu z sercem!...

Tum. La

Garbarnia sięga po tytuł mistrza.

Sensacyjna porażka Wisły w Warszawie.

Siódma z rzędu przegrana Czarnych.

Wczorajsza niedziela ligowa przyniosła naogół spodziewane wyniki. Swego rodzaju niespodzianką było zwycięstwo Legji nad Wisłą oraz katastrofalna porażka I.F.C. w Krakowie.

Tabela ligowa uległa nieznacznym zmianom i jedynie w czołowej grupie nastąpiło kilka przesunięć.

W pierwszym rzędzie zanotować wypada przesunięcie się Garbarni na drugie oraz L.K.S-u — na czwarte miejsce.

O uplasowaniu się zespołów na drugim, trzecim i czwartym miejscu zdecydował stosunek bramek, gdyż trzy zespoły posiadają jednakowy stosunek bramek.

Sprawa spadku dwóch zespołów do niższej klasy pozostaje w dalszym ciągu niejasna i najprawdopodobniej nie zostanie zbyt prędko wyjaśniona.

Po wczorajszych wynikach znacznie pogorszona została sytuacja I.F.C., Pogoni, Turystów i Czarnych, przyczem stan Pogoni i I.F.C. jest zdaje się beznadziejny.

Zagrożone dotąd zespoły Warszawianki i Polonii na skutek wczorajszych porażek swych najgroźniejszych konkurentów całkowicie odsunęły od siebie

niebezpieczeństwo. Stan tabeli przedstawia się obecnie następująco:

Klub	Gier	Pkt.	st	br.
1. Wisła	21	27	58:39	
2. Garbarnia	20	26	53:38	
3. Warta	21	26	50:35	
4. L. K. S.	21	26	38:38	
5. Legja	20	24	37:29	

6. Cracovia	20	22	46:32
7. Polonia	20	18	38:46
8. Warszawianka	20	17	30:43
9. Czarni	20	16	52:50
10. Ruch	18	16	31:38
11. I. F. C.	21	15	30:46
12. Turyści	19	14	27:49
13. Pogoń	19	13	33:40

Garbarnia-Turyści 3:1 (1:1).

Zasłużone zwycięstwo sympatycznej drużyny krakowskiej. — Emocjonująca gra do przerwy. — Michalski zawił dwie bramki

Garbarnia należy do tych nielicznych zespołów ligowych, które bezapelacyjnie, zdobyły sobie publiczność łódzką, to też mimo przesunięcia meczu na przedpołudnie, na widowni zebrało się blisko trzy tysiące osób.

Po zwycięstwie fioletowców nad groźnym bądź co bądź zespołem Warty — spodziewano się, iż Turyści nie tak łatwo oddadzą punkty drużynie krakowskiej, tembardziej, że przegrana — może ich kosztować utratę miejsca w Lidze piłkarskiej.

Gospodarze zadowolili wczoraj jedynie do przerwy, później grali już z minuty na minutę gorzej — a rezultat odpowiada mniej więcej przebiegowi gry jako też i miernikowi sił.

Zawody rozpoczęły się z dużym opóźnieniem z powodu nie przybycia wyznaczonego sędziego kpt. dr. Niedźwierskiego ze Lwowa. Kapitanowie obu zespołów wylosowali wobec tego do prowadzenia zawodów arbitra miejscowego p. Izraela.

Drużyna gości wystąpiła w następującym składzie: Grzegorz (Wojciechowski); Konkiewicz, Jesionka; Nagraba, Włoczkiewicz, Augustyn; Mazur, Joks, Smoczek, Pazurek, Bator.

Turyści przeciwstawili następujący skład: Michalski I; Karaś, Niewiadomski; Hinc, Wieliszek, Kahan; Stolarski, Żurkiewicz, Kubik, Frankus, Michalski II-gi.

Sprawozdanie dzisiejsze rozpoczniemy od oceny zawodników, niektóre bo-

wiem jednostki z drużyny gości zasługują na specjalne omówienie. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że goście o klasę lepiej grali w drugiej połowie meczu. Bramkarz nie mógł wykazać swej klasy, był bowiem mało zatrudniony. Przepuszczona piłka była nie do obrony. Z obrońców wybił się Konkiewicz, rozporządzający dalekim wykopem oraz przytomny w groźnych momentach podbramkowych. Z pomocników zasługuje na uwagę prawy Nagraba dobry technicznie, pozostałym równie nie się nie da zarzucić. Z napastników na plan pierwszy wybił się zdobywca dwóch goli Bator oraz Pazurek — gracz wysokiej klasy. Był on w polu niezrównany jako dribler. Strzałowo był Pazurek wczoraj słabiej usposobiony, a to na skutek odniesionej w Gracu na meczu Polska—Austria kontuzji. Doskonałym kierownikiem napadu był Joks. Najbardziej wypadł Mazur na prawem skrzydle.

Turystów należy ocenić osobno do przerwy, kiedy to grali ambitnie i walczyli o każdą piłkę oraz po zmianie stron, gdy opadli na siłach i zdał się na łaskę i niełaskę losu. Michalski zawił ostatnie dwie bramki. Z obrońców Niewiadomski prawie nie gorszy zarówno od Karasiaka jak i Kubika. W pomocy najrówniej stosunkowo grał Hintz, mimo kontuzji odniesionej w pierwszej połowie gry. Wjelszek „spuchł“ niemilośnie po przerwie. To samo dotyczy także Kahana, który przechodzi zastraszający spadek formy. Z napastników je-

danja. Jego to zasługą była honorowa bramka. Reszta niezgrana, a przytem chaotyczna w podaniach nie umiała utrzymać długo piłki w swem posiadaniu.

Gry rozpoczynają Turyści, lecz z miejsca atakują goście, których prawy łącznik strzela w out. W 3-ej min. groźny moment pod bramką Turystów wyjaśnia Michalski. W minutę później Karasiak zawił rzut rożny — niewzyskany przez gości.

Po przeciwnej stronie godny uwagi jest moment, gdy Żurkowski główką przenosi. Kilkunastominutowa przewaga gospodarzy przynosi im bramkę pięknie strzeloną przez Stolarskiego w 18 min. z precyzyjnej centry Michalskiego II. Dalsza przewaga fioletowców nie zmienia cyfrowo wyniku. Dopiero w 43 minucie Joks zdobył wyrównującego gola dla swych barw po bombardowaniu świątyni Turystów. Strzał Pazurka bronij ryzykownym wybiegiem i wykopem Michalski na chwilę przed przerwą.

Do pauzy wynik 1:1. Po zmianie stron z małym przerwaniem do 30 min. następuje okres przewagi gości. W tej fazie zawodów Garbarnia zademonstrowała świetną technicznie, na wysokim poziomie stojącą grę. Właśnie wtedy padły bramki, decydujące o zwycięstwie drużyny krakowskiej. Zdobycą okazał się Bator: nie bez winy Michalskiego. Teraz Turyści przestawiają zawodników. Kontuzjowany Karasiak idzie do ataku, miejsce jego w obronie zajmuje Kubik, co spowodowało osłabienie linii napastników.

Wynik 3:1 pozostaje bez zmiany, pomimo obustronnych wysiłków.

Sędzia p. Izrael rażących błędów nie popełnił.

Y.M.C.A. (Łódź) zdobyła mistrzostwo Polski w siatkówce.

W Warszawie odbyły się w sobotę i niedzielę spotkania o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej i żeńskiej. W finale panów pokonała YMCA. (Łódź) (A. Z. S. (Warszawa) 29:27 (15:12), zdobywając mistrzostwo Polski. W spotkaniach pań WKS. (Łódź) pokonany został dwukrotnie przez AZS. 30: 4.

Poznań zwycięża bokserów z Lipska.

W międzymiastowym meczu bokserów, który odbył się w dniu wczorajszym w Poznaniu, reprezentacja Lipska pokonana została w stosunku 8:6.

Kolarski bieg na przełaj w Warszawie.

W Warszawie odbył się bieg kolarski na przełaj 30 klm. w którym zwyciężył Michalak (Legja) 1,09, Drugie miejsce zajął Głowacki (A.K.M) 1,09,37.

Boje ligowe na boiskach krajowych.

Warszawa: Legja — Wisła 1:0 (1:0). Gra stała na b. wysokim poziomie. Wisła, mimo iż wystąpiła z kilkoma rezerwowymi grała dobrze. Jedyną bramkę dla Legji zdobył w 35 m. Rajdek. W drugiej połowie Wisła miała przewagę. Sędzia Nawrocki.

Kraków: Cracovia — I.F.C. 6:1 (3:1). Piękne zwycięstwo znajdującej się znów w dobrej formie Cracovii, która wystąpiła bez Kozoka i Malczyka. Drużyna krakowska wystąpiła bez Gorlitta i Pośpiecha. Bramki dla Cracovii zdobyli: Malczyk 3 Płak 2 i Kaluża 1. Honorowy punkt dla gości zdobył Joks. Sędzia Krukowski.

Poznań: Warta — Czarni 0(1:0): Gra mało interesująca i niskim poziomie. Jedyną bramkę zdobywa w 7-ej min. Przybysz z podania Rodojewskiego, Sędziował p. Słomczyński.

Cracovia w Kaliszu.

Kalisz: Bawiła tu w sobotę rezerwa drużyny Cracovii zasilona Kozokiem, Szumcem i Wójcikiem, która pokonała Ostrowię 5:2 (4:03).

L.K.S. remisuje z Pogonią 1:1.

Słaba gra obu napadów. — Koncert tria obronnych czerwonych. — Wypadek Prassa.

(Tel. od lwowskiego korespondenta „Republiki“).

Wczorajszy mecz lwowski Pogoń — LKS. umiał dla obu drużyn doniosłe znaczenie, ze względu na pozycje jakie zespoły te zajmują w tabeli rozgrywek, to też Lwów z kolosalnym napięciem oczekiwał tych zawodów.

Walka była zażarta, to też widownia przeżyła niejedną silną dreszczyk emocji.

Według relacji naszego lwowskiego korespondenta (S) mecz wczorajszy ujął przebieg następujący.

Pogoń wystąpiła do gry w składzie: Albański, Fichtel, Mauer, Hanke, Kuchar, Deutschusman, Prass, Ziemmer, Szylko wski II (Mauer Szabowicz).

LKS. przeciwstawił drużynę, która ubiegłego tygodnia stanowiła reprezenta-

cję Łodzi na meczu z Krakowem, a więc w komplecie.

Mecz należał do rzędu bardzo emocjonujących, LKS. bowiem już w 2-ej minucie ze strzału Tadeusiewicza, który wyzyskał zamieszanie podbramkowe — prowadził. Pogoń gra o dużą stawkę, to też wysiłki jej są faktycznie heroiczne. Wyrównanie następuje w 20 min. ze strzału Mauera z podania Prassa.

Do przerwy gra wyrównana, bez wybitniejszej przewagi którejkolwiek z drużyn.

Po zmianie pól, zaznacza się przewaga Pogoni, która niestety nie potrafi jej wykorzystać z powodu nadwyras słabej gry całej linii napadu, której dziwnie brak było strzałów. Na 15 minut

przed końcem następuje zderzenie Prassa z Cylllem. Prass doznaje silnej kontuzji nogi w kostce i zostaje zniesiony z boiska. Pogoń gra odtąd w 10-tkę.

Mimo obopólnych wysiłków gra nie przynosi już zmian. Wynik remisowy po zostaje do końca.

W drużynie łódzkiej na polu szary wysunęło się trio obronne z Gałecim na czele. W pomocy najlepszym był Trzmiela, Boczni słabsi. Atak łódzian zawiodł. Stosunkowo dobrze grali jeszcze Król i Stolenwerk.

W Pogoni jedynym pełnowartościowym graczem był Kuchar. Pozaatem do brzy spisali się: Hanke i Deutchman. Reszta słaba.

Zawodami kierowca p. kpt. Baran — słabo.

Zjednoczone-Słowacki 2:2 (1:1)

Finałowy mecz o wejście do klasy B.

Rewanżowe spotkanie o mistrzostwo klasy C. między Zjednoczonymi a Słowackimi, chociaż przyniosło zwycięstwo Zjednoczonymu, wyrażało jednak, że Słowacki niewiele mistrzowi ustępuje, a jako zespół jest nawet lepszy. Jeśli chodzi o charakterystykę drużyn, to są one obie dość surowe, przyczem przebiegi techniczne wykazuje Zjednoczone, kondycja fizyczna jest dużym walorem Zjednoczonego ale brak przyszłemu zespołowi w B klasowemu zgrania i jakiegokolwiek taktyki.

Stosunkowo najlepszą częścią drużyny jest bramkarz i obrona. Bramkarz Szymański gra pewnie, spokojnie i posiada dużą orientację. Obroncy Jaworski i Kamiński przedewszystkiem dysponują kondycją fizyczną, posiadają niezły wykop, ale brak im jeszcze technicznego wykończenia.

W drużynie Słowackiego na pierwszy plan wysuwa się gra zespołowa. Drużyna dysponuje dużym zgraniem oraz pewnym zasobem techniki. Jeśli chodzi o poszczególne jednostki — zupełnie zadowolona gra Rzeźnika i Mielczarka. Wypada zaznaczyć, że linia ataku dobrze współpracowała z pomocą, przyczem lewa strona napadu była najlepszą częścią drużyny.

W pomocy naogół dobrej najlepszy lewy pomocnik.

Przebieg gry dość zajmujący. W pierwszej połowie stronę z wiatrem ma Słowacki i przez całe prawie czterdzieści minut naciera silnie. Zjednoczone ogranicza się do defenzywy, ale ataki są rzadkie i anemiczne. Słowacki zaś atakuje ostro, ale bez szczęścia. Moc pozycji marnuje lewoskrzydłowy. Wreszcie w 28 min. lewoskrzydłowy centruje i bramkę zdobywa Sardon. Słowacki wciąż atakuje i zdaje się że wynik zostanie niezmienny. W 44 min. przypuszcza Zjednoczone pierwszy groźniejszy atak i w rezultacie uzyskuje rzut z rogu. Piękna centrę zamienia na bramkę Kozak.

Wczorajsze zawody strzeleckie w Łodzi.

W dniu wczorajszym odbyły się korespondencyjne zawody strzeleckie między następującymi miastami: Lwów, Warszawa, Kraków, Wilno, Katowice, Łódź, Toruń, Lublin, Brześć nad Bugiem i Kielce.

W Łodzi organizację zawodów powierzono Ł.K.S-owi. Zawody odbyły się na strzelnicy Ł.K.S-u. Ogółem Łódź w strzelaniu zespołowym uzyskała 3447 punktów.

Drużyna łódzka wystąpiła w następującym składzie: Nowe Wilkowiec, Michalski (wszyscy z Ł.K.S-u), Krause (Ł.S.S.S.) oraz st. przodownik Zadke (Policyjny K.S.).

W strzelaniu indywidualnym w poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki: 50 mtr. leżąc — Zadke 265 pkt., 100 mtr. leżąc — Krause 176 punktów.

W. K. S. - Hakoah 9:0 (3:0).

Sensacyjna porażka biało-niebieskich.

Ubiegłej soboty poniosła drużyna Hakoahu jedną ze swych największych klęsk w tegorocznym sezonie piłkarskim. Odmłodzona drużyna W.K.S-u potrafiła pokonać drużynę żydowską w stosunku 9:0 (3:0). Hakoah grała wyjątkowo słabo i znacznie ustępowała przeciwnikowi.

Tak marnie grającego Hakoahu jeszcze nie oglądaliśmy. Wojskowi niemal przez cały czas zawodów mieli znaczną przewagę, którą potrafili umiejętnie wykorzystać, strzelając dużo i bardzo celnie. Obecny zespół wojskowych składa się z młodych i niezwykle ambitnych graczy, pośród których nie brak kilku talentów piłkarskich.

Wymienić należy w pierwszym rzędzie obu skrzydłowych, środkowego pomocnika i lewego obrońcę. W Hakoahu najslabszą częścią zespołu była linia ataku, która osłabiona brakiem

Po pauzie Zjednoczone częściej naciera. W 6 min. Zych uzyskuje dla Zjednoczonego prowadzenie. Zjednoczone atakuje coraz energiczniej, ale Słowacki również nie zasypia gruszek w popiele i w 15 min. wyrównuje ze strzału Mielczarka. Gra traci na tempie coraz

bardziej. Pod koniec meczu zespoły grają apatycznie i wynik nie ulega zmianie.

Meczowi przyglądało się ponad sto widzów.

Sędziował dobrze p. Piotrowski.

Bieg — Prosna (Kalisz) 3:1 (2:0).

Przed promocją łódzkiego zespołu do klasy A.

Finałowe spotkanie o mistrzostwo klasy B i o wejście do klasy A rozegrane w dniu wczorajszym między zespołami Prosna i Bieg przyniosło niezupełnie zasłużone zwycięstwo drużynie łódzkiej, której w tegorocznych grach mistrzowskich towarzyszy przysłówne szczęście.

Prosna była bezwzględnie lepszym zespołem, zwłaszcza w pierwszej części meczu, lecz wykazała kompletną niezadarność pod bramką przeciwnika oraz zupełny brak rutyny. Do pauzy mimo wyraźnej przewagi gości Bieg uzyskuje dwie bramki i wynik ten utrzymuje się do przerwy.

Po przerwie gra się nieco wyrównuje, Bieg częściej naciera, mimo to Prosna gra efektywniej, lecz mało skutecznie. Łodzianie wykorzystując złą taktykę obrońców Prosnę, zdobywają jeszcze jedną bramkę przez swego lewego łącznika. Mimo dalszej bezustannej niemal przewagi Prosna zdobywa zaledwie jedną bramkę przez lewego łącznika. Meczem kierował b. dobrze p. Andrzejak.

W przyszłym tygodniu odbędzie się rewanżowe spotkanie w Kaliszu. Drużynie łódzkiej wystarczy zdobycie jednego punktu.

O mistrzostwo Pabjanic walczą osiem zespołów.

Pabjanicki korespondent „Republiki” telefonuje:

W sobotę rozpoczęły się tu rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Pabjanic, w których biorą udział następujące zespoły: Burza, P.T.C., Sokół, Kruscheender, TUR, Makkabi, Sztern i Gimm. Państw. Pierwsze spotkania przyniosły następujące rezultaty:

MAKKABI — SZTERN 2:0 (1:0).

Zwycięstwo Makkabi niezasłużone. Sztern miał znacznie więcej z gry. Sędziował p. Kozłowski.

P.T.C. — BURZA 2:2 (0:2).

Spotkanie to wywołało duże zainteresowanie. Gra prowadzona była brutalnie ze strony Burzy tak że sędzia zmuszony był usunąć z boiska aż trzech graczy tej drużyny a mianowicie: Szka-

leja, Krzemińskiego i Siude. Bramki dla Burzy zdobył Gahlert, dla P.T.C. — Kalinowski i Król. Sędziował p. Lange.

KRUSCHEENDER — GIMN. PAŃSTWOWE 6:0.

Zasłużone zwycięstwo Kruscheendera, który przez cały czas gry przeważał.

SOKÓŁ — TUR 8:1 (4:0).

Znaczna przewaga Sokola, który górował pod każdym względem nad przeciwnikiem. Bramki dla Sokola zdobyli: w 10 i 13 min. Dobrosa, w 28 i 33 min. Rudnicki oraz po przerwie w 60-ej m. Dorożyński, w 65 min. Nowacki i w ostatnich kilku minutach dwie — Janowski.

Honorowy punkt dla zespołu robotniczego uzyskał Grohman. — Sędziował p. Mike.

Widzew-Hasmonea 6:1 (2:1).

Zasłużony sukces drużyny robotniczej.

Mecz powyższych drużyn wypadłby z większą korzyścią dla Hasmonei, gdyby wystąpiła w pełnym składzie, a nie z pięcioma rezerwowymi przeciw pełnej drużynie Widzewa (Strzelczyka, Łęczyckiego i Nurczyńskiego zastępowali dwaj bracia Augustyniakowie i „Sudra”) Widzew grał stosunkowo słabo, szczególnie zaś w pierwszej połowie przyczem gra była chwilami wyrównana bez szczególnej przewagi Widzewa.

Pierwsze minuty meczu toczą się w dość szybkim tempie. Przy piłce jest

Hasmonea i ona zagraża bramce Widzewa. Po kilkunastu minutach przewagi Hasmonea opada nieco na siłach. Sytuację wykorzystuje Widzew i zdobywa pierwszego gola z powodu błahych gry rezerwowego bramkarza Hasmonei (Akerman) przez Augustyniaka I Hasmonea podsuwa się często pod bramkę Widzewa, ale atak za dużo „kiwa” marnując czas i okazję Widzew wykorzystuje niedyspozycję bramkarza Hasmonei uzyskując drugą bramkę przez Uptasa.

Gra toczy się w dalszym ciągu z przewagą zmienną. Korzystny moment Hasmonei wyzyskuje Safian, zdobywając honorowego gola. Do przerwy rezultat zostaje utrzymany. Po przerwie Widzew nabiera energii naciera ostro Hasmonea broni się chaotycznie, ale skutecznie przez początkowe kilkanaście minut. Hasmonea „puchnie” jednak coraz bardziej i od dwudziestej minuty staje się Widzew panem sytuacji. Serię bramek rozpoczyna Rote. Po kilku minutach zdobywa goła Bończyk. Następuje mała przerwa poczem doskonalą Lipszyc kapiuluje przed strzałem Bolenia. Ostatniego goła przed końcem prawie umieszcza w siatce Rote.

Zwycięska drużyna nie zareprezentowała się naogół zbyt dobrze Hasmonea robiła złe wrażenie grą chaotyczną i bezcelową. Lewa część ataku (Glazma, Synaderko) lepsza od prawej, która wciąż driblowała to niepotrzebnie. Chumec sła by. Pomoc słaba. Możliwy lewy pomocnik. Obrona nie posiadała wykupu. Dobrze zapowiada się młodzieżki brach w bramce. Sędziował p. Pazowski zupełnie poprawnie. Publiczności kilkadziesiąt osób.

Łódzcy automobilisci we Wilnie.

Ubiegłej niedzieli, na zakończenie sezonu automobilowego w kraju, odbył się pierwszy zjazd gwiazdystw do Wilna, połączony z pogonią za lisem i wycieczką do Trok — organizowanymi przez wileński Automobilklub. W konkurencyjnej uczestniczyli również i automobilisci łódzcy, w liczbie czterech, a mianowicie: Kazimierz Poznański na sam. „Astro-Dalmier”, Michał Czylingarjan na sam. „Fiat”, dr. Leszek Kirkiem na sam. „Hansa” i dr. Schweitzer na sam. „Fiat”. Ze względu na dużą odległość Łódź-Wilna, uczestniczyli tylko wzmiankowani wyżej czterej kierowcy, którzy spotkali się z nadwyrzaczającym gorącym strony organizatorów. Z gości bowiem łodzianie byli najliczniej jeszcze reprezentowani. Z Warszawy przybył jedynie Grabowski na sam. „Skoda” i Szlachetko bachowski „koleją. Poznań i Bydgoszcz reprezentowani byli przez jednego uczestnika. Kraków i Lwów nie byli wcale reprezentowani. Ogółem było 36 wozów, w tem 29 wozów wileńskich. Niedziela odbył się pościg za lisem i wycieczka do Trok. Przyjęcie gości było b. serdeczne.

Petkiewicz zwyciężył w biegu na przelai.

Odbyła się w Królewskiej Hucie statnia konkurencja lekkoatletyczna o mistrzostwo Polski bieg na przelai na 1 km. w którym zwyciężył Petkiewicz (Warszawianka) w czasie 23,12,6. Drugi Kusociński — 20 mtr. w tyle, trzeci Sznajder — 25 m. w tyle. Obaj z Warszawiakami. Sensecję stanowi zdobycie czwartego miejsca przez Puchalskiego (Hurag — Warszawa) zawodnika nieznanego podczas gdy zwycięzca Maratonu Mińskiego znalazł się na siódmym miejscu. Łuczka zdobyła więc Polonja 263 pkt. przeliczonej AZS-em 262 pkt.

Jędrzejewska pokonana w finale.

Mistrzyni Polski Jędrzejewska przegrała do finału w turnieju tenisowym w Meranie i uległa Niemce pani Vredler 4:6, 3:6. W grze podwójnej państwo Dubieńska — Jędrzejewska pokonała parę Engel — Lan 6:3, 6:4.

Ł. K. S. mistrzem Polski w hazenie.

W dniu wczorajszym odbyło się na boisku ŁKS-u decydujące spotkanie o mistrzostwo Polski w hazenie między ŁKS-em i Grażyną z Warszawy. Zwycięstwo w stosunku 4:3 (2:1) odniosła drużyna ŁKS-u zdobywając tytuł mistrzyni Polski. Wszystkie bramki dla Ł.K.S-u zdobyła Kwaśniewska. Sędziował p. Reich.

Poznański-Hasmonea 4:0 (1:0).

Towarzyski mecz piłkarski rozegrany w dniu wczorajszym na boisku 1. Poznański przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom.

Hasmonea wystąpiła z siedmioma rezerwowymi i grała bardzo słabo. Poznański grał z trzema rezerwowymi. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Nowicki — 2, Smigielski i Janczyk — 1. Hasmonea nie wykorzystwała w drugiej części meczu rzutu karnego. — Sędziował p. Szer.

Gentleman-Geyer 2:2

Ostatnie spotkanie o mistrzostwo C. Gentleman — Geyer zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym. Genter miał więcej z gry. Rezerwowa drużyna Geyera uległa w Rudzieamtej RKS-owi 1:3.

Dr. med. J. POLAK

Choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm) ul. 6-go Sierpnia 22 fr. I piętro, przyjmuje od 9—12 i od 8—9

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy

reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,

otaczającego Ógród Kolejny ze strony ulic: Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej.

Park Kolejny znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta.

Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciągu całej nocy.

Reklama świetlna jest tania i celowa.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym
Sienkiewicza 39, tel. 24-47.

Biuro ogłoszeń

S. FUCHS

Łódź, Piotrkowska 50, tel. 21-36.

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism świata na korzystnych warunkach.

GRATIS

sporządza kosztorysy, udziela rad i wskazówek, redaguje i tłumaczy, dostarcza egzemplarzy dowodowych.

KREM CAZMI
METAMORFOZA

radykalnie usuwa piegę, opaleniznę, wągry, plamy, zmarszczki i inne wody cery.

Codziennie świeży

KEFIR

poza własnościami leczniczymi, dla osób zdrowych prosto z lodu na drugie śniadanie i podwieczorek. Też firma znakomitą śmietankę sterylizowaną poleca jedyny w Łodzi

Zakład Kefirowy
K. SIGALINA Narutowicza 6
Nr. tel. 46-04.

Absolwent państwowej szkoły włókienniczej w Łodzi, po powrocie ze służby wojskowej, poszukuje posady

Majstra przedziałniczego lub podmajstrzego

Posiada chlubne świadectwo pracy w firmie p. Biedermana. Łaskawe oferty sub: „ZDOLNY” proszę składać do adm. „Republiki”.

Akwizytor do dużej zarobkowej tkalni **poszukiwany.** Oferty sub „A. D. 500”.

MŁODA inteligentna panna ze znajomością bucharteri i pisania na maszynie zwrócić uwagę. Na żądanie przedstawi pierwszorzędne referencje. Oferty sub: „Od-powiedzialna”.

Warszawa
Lekarzowi **odstąpię 5 pokoi** z nowoczesnym urządzeniem elektro-technicznym (diatermia, pantostat, lam-py kwarcowe itd). Punkt wyrobiony. Wiadomość: Warszawa. Nowogrodzka 6 A. mieszk. 23, telefon 135-22.

Samochód otwarty 5-osobowy BUICK okaza-ryjnie do sprzedania. Obejr-zeć można od poniedziałku, ul. Kątna 5, garaż.

Poszukuje się

Młodzieńca

o powierzchowności reprezentacyjnej w sferach i piśmie polskim i niemieckim dla działu reklamowego, pier-wszorzędny artykułu spożywczo-go. Oferty sub: „A. G.” do admin. nin. pisma.

POSŁUGACZKA lub pielęgniarka do 2-ga cho-rych potrzebna. Zgłaszać się Rozenfeld, Skwerowa Nr. 13 od 9 do 12-ej.

3 pokoje, kuchnia, służbowy, wszelkie wygody, elektryczność, gaz, telefon, centrum miasta w pierwszo-rzędnym domu
DO Odstąpienia.
Oferty pod „K. E.” do admin.

Komunikacja
Lüksowymi autobusami
ŁÓDZ — WARSZAWA — ŁÓDZ.
Przewóz pasażerów i bagaży. Od-jazd z Łodzi o godz. 7 rano i 17.30 z hotelu „Polonia”, Narutowicza 38. Tel. 15-15; sprzedaż biletów w cenie 8 i 10 złotych oraz przyjmowanie ba-gaży także w ciągu całego dnia i no-cy. Odjazd z Warszawy w wyżej wskazanych godzinach z ul. Tłomac-kiej 6/8. Tel. 286-73. Podróżni ubez-pieczeni od wypadków.

MIESZKANIA

2 i 1 pokojowe
zaraz do wynajęcia u gospodarza bez odstęp-nego. — Zgłoszenia
A. LEWIN, Zachodnia 66

Stenotypistka

rutynowana polska -niemiecka poszukuje o zaraz POSADY wzgl. na godziny. Oferty sub. „Pierwszorzędna”.

Reperuje bieliznę

wszelką starannie i niedrogo. Piotrkow-ska 255 m. 42, I of 2-e piętro.

Poszukiwany

zdolny praktykant

do biura. Zgłosić się: S. Königstein, Gdańska 48 w godzinach: 9—10 rano.

Stenotypistka

rutynowana polska-niemiecka poszukuje od zaraz POSADY wzgl. na godziny. Oferty sub. „Pierwszorzędna”.

Mieszkania

1, 2 i 3 pokoje z kuchnią ze wszel-kiemi wygodami są na dogodnych wa-runkach, w domu przy ul. Wólczań-skiej 253 od zaraz do wynajęcia.

Mieszkanie frontowe

4-o pokojowe z wszelkimi wy-godami na 3-im piętrze, ewent. z urządzeniem do odstąpienia.
Oferty sub „Mieszkanie” do adm. „II. Republiki”.

HANDLOWIEC

Korespondent-Buchalter

samodzielna, szybko orientująca się siła lat 38, ustosunkowany, z dużym doświadczeniem kupieckim, odpowiedni do współ-pracy wewnętrzno-zewnętrznej, rutynowany buchalter i kore-spondent (polsko-niem.-angielski) poszukuje odpowiedniego stanowiska w przedsiębiorstwie handlowym, przemysłowym lub finansowym. Referencje pierwszorzędne.
Łask. zgłoszenia sub „Sekretarz osobisty” do adminstr. „Republiki”.

Poszukiwany

Przedsiębiorca, fabrykant lub manufakturzysta

mający interes i posiadający kapitał w celu fabrykacji specjalnego, dochodowego artykułu branży tekstylnej
Maszyny i budynki są do dyspozycji
Kapitał może być odpowiednio zagwarantowany.
Oferty z podaniem wysokości kapitału do dyspo-zycji proszę skierować sub „L. L. 161” do Republiki

INSTITUT POLYTECHNIQUE

66. Bd. Exelmans — Paris — XVI, pod protektoratem Rządu francuskiego

OTWIERA ODDZIAŁ POLSKI

z wykładami w języku polskim według ułatw onej metody nauczania przez korespondencję.

Przyjmujemy zapisy studentów i studentek na następujące wydziały:
1. ELEKTROTECHNICZNY: sekcja A-monera. B-technika. C-inżyniera
2. BUDOWLANY: sekcja D-technika. E-inżyniera.
Dyplom, stosownie do obranej specjalności, wydajemy po ukończeniu studiów
Program i regulamin zapisów wysyłamy bezpłatnie.

Młodzieniec

z 6 klasowym wykształceniem
POSZUKUJE POSADY.
Na żądanie może złożyć pierwszo-rzędne referencje.
Łaskawe oferty pod „Izraelita”.

Wykwalifikowani doświadczeni

MONTERZY kanalizacyjni poszukiwani

Zgłaszać się w firmie „Rawicki i Winter” Kilińskiego 41 od godz. 4—5 po poł.

RETUSZERKA-MALARKA

zechce złożyć ofertę do „Re-dobrez umeblowane z łazienką klamy Polskiej” pod „Retu-pierwsze piętro są do wynają-szerka”.

Okazyjnie, tania byle zaraz na do-godnych warunkach do sprzedania

willa murowana

przy Helenówku o 11 mieszkaniach z ogrodem owocowym i zabudowaniami. Wiadomość: Zgierska 29, Cukiernia.

Mieszkanie do wynajęcia

Dwa pokoje z wszelkimi wygoda-mi front, pierwsze piętro od zaraz do oddania. Obejrzeć można od 8—10-ej rano, 2—4 po południu i 7—9 wieczo-rem. Nowo - Cegielniana 40, m. 5.

Jeden względnie dwa pokoje frontowe

dobrez umeblowane z łazienką pierwsze piętro są do wynają-cia. Ul. Zakątna 61, m. 4.

Doktor P. Klinger

chOROBY weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2. TEL. 32-28. Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnica dla pań. Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. J. Sadokierski stomatolog chirurgja szczęk, jamy ustnej, plastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnosticska ordynuje 3-7 PIOTRKOWSKA 164 Tel. 27-83.

Lecznica SANITAS ul. CEGIELNIANA 29 Gabinet wenerologiczny D-ra S. KANTORA dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kaple świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krew, płwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE

BIURALISTKA młoda, inteligentna z maturalnym wykształceniem pisząca na maszynie poszukuje posady. Łaskawe oferty do adm. „Republiki” sub. „I. R. 120”

MIESZKANIA 3 wzgl. 4-pokojowego z wygodami w centrum miasta, w przyzwoitym domu poszukuje Oferty pod „Czteropokojowe” do „Republiki”.

Dr. L. SUCHOWCZYCKI Choroby chirurgiczne. Plac Dąbrowskiego 2, tel. 43-94. Przyjmuje od godz. 4-7 po poł.

Obrazy Aleksantowicza, Fałata, Filipkiewicza, Wojciecha Kossaka, Wyczółkowskiego, Markowicza i in. oraz dywany perskie okazują się do sprzedania, Cegielniana 6, m. 8.

Na 6 miesięcy na raty APARATY RADJO od 3 do 6 lamp. TYLKO polskiego wyrobu. Cena aparatów: 3 lampowy—175.— zł. „ „ 4 „ od—250.— zł. „ „ 5 „ od—600.— zł. „ 5 lamp. opancerzony 800 zł. Polskie Radio inż. Krzyżanowski i S-ka Andrzeja nr. 4.



WODA KOLONSKA O MOCNYM I SUBTELNYM ZAPACHU CHYPRE de MURY

MEBLE Artystycznej roboty SYPIALNIE STOŁOWE najtaniej sprzedaje A. Karkut Piotrkowska 44 w oficynie.

Retuzerka-Malarka zechce złożyć ofertę do „REKLAMY POLSKIEJ”, ulica Piotrkowska Nr. 101 pod „RETUZERKA”.

2 pokoje i kuchnia z wygodami (śródmieście), I-sze piętro w spokojnym czystym domu do wynajęcia. — Łaskawe oferty sub. „Mieszkanie M. K.” do Administracji niniejszego pisma.

Jedynie, rzeczywiście urzędowo wypróbowane antyseptycznie spreparowane



Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Buchalter-bilansista i korespondent polsko-rosyjsko-niemiecki, energiczny i dobry organizator poszukuje odpowiedniego stanowiska w poważnej firmie, ewentualnie również na godziny. — Łaskawe oferty sub: „Sześć biura” do administracji.

Pończochy jedwabne i inne, suknie trikotinowe i t. p. przyjmuje do reperatury. ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro. Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu.

Okazjnie do sprzedania 2 dennice do kotła parowego, przekrój 2 metry 200; 4 płomienice przekrój 870, 1 rezerwuar kryty na benzynę 2800 litrów. Wiadomość: Kilińskiego Nr. 208, front. 16.10

POSZUKUJE palacza Piśmienne podanie adresu do adm. „Republiki” sub. „Kalio”. Przy wylądowaniu byłaby w dn. 6. 10 b. r. na stacji Łódź - Kal. towarowa

Maszynę do pisania firmy „Continental” mało używaną w dobrym stanie sprzedam za zł. 500. Łask. oferty pod „Continental”.

Lokal sklepowy z jednym lub 2-ą oknami wystawowym na ul. Piotrkowskiej poszukiwany. — Łaskawe oferty sub. „X. Y. Z.” do adm.

Poszukuje się do wypożyczenia 5 do 8.000 dolarów na pierwszy numer hipoteki. Pośrednicy wykluczeni. Łaskawe zgłoszenia sub „D. 5000” pr. kier. do adm. „Republiki”.

Doktor Wołkowyski

Cegielniana 25 Telefon 26-87 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz 8-2 i 5-9 wiecz. w niedziel i święta 9-1 Dla pań od 5-6 oddzielna poczek.

Dr. med. Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5 Tel. 59-40

Przyjmuje od 8-11 i od 5-9. w niedziele i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnica dla pań

Doktor Łagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych przeprowadził się na ul. Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 81-83

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51 tel. 21-23. Godz. przyjęć 3-7

Baureatka

moskiewskiego konserwatorjum, udziela lekcji gry fortepianowej. Wschodnia 72 miesz 19.

Śródborów

PENSJONAT „SOSNOWKA”. Poleca komfortowo urządzone pokoje z wodą bieżącą w każdym pokoju. Przyjmuje się zamówienia na święta. Wiadomość na miejscu, listownie lub telefonicznie: Otwock 128.

Majster pończoszniczy

kotoniarz z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty „kotoniarz” do „Republiki”.

1 lub 2

elegancko umeblowane pokoje frontowe z światłem elektrycznym, pianinem, z osobnym wejściem, wygódka i obsługą do wynajęcia. Gdańska Nr. 735 (róg Anny), II-gie piętro, m. 6.

LEKARZ-DENTYSTA M. Karabanow PILESUDSKIEGO 31 (Wschodnia) tel. 59-09 Ordynuje codz. od godz. 9-7 wiecz.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość płace. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123, w podwórzu.

OKAZYJNIE do sprzedania zegarki szwajcarskie złote 18 karatowe damskie, Cegielniana 3, m. 17

SLUSARNIA ze szwajcarskim do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 129 w składzie węgla. 15

MASZYNE Singera, nowa, za 400 zł. pianino nowe za 2.400 zł sprzedam. Wasilów, Langówek nr. 14, dom Pawła Langego.

KARAKULOWE nowe palto do sprzedania, Nawrot 13, m. 5

OKAZYJNIE sprzedam damskie futro na niską osobę. Sieradzka, ul. 6-go Sierpnia 22, m. 23.

WICZNIK do samochodu Argoski tania do sprzedania ul. Aleksandryjska 23, A. Bugajski.

SPRZEDAM garderobę z lustrem, 2 szafy, otomane, kredens kuchenny, głośnik radiofon, elektryczny aparat do masażu twarzy, smoking i frak. Cegielniana 111, m. 7.

DOM duży w śródmieściu 1/2 z powodu wyjazdu do sprzedania dwa frontowe pokoje wolne. Wiadomość: Lipowa 42, mieszkania 6.

SPRZEDAM tania kredens, umywalkę, biurko i parę łóżek z materacami. Kruca 4, m. 18

DOM jednopiętrowy z oficyną i ogrodem owocowym, niepodlegający dekretowi, czysta hipoteka przy ulicy Nowo Zarzewskiej Nr. 70 jest tania do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 15

POSZUKUJE do kupna 30 warsztatów tkackich angielskich od 36 - 72 cal. — posądane więcej kolorowych. Oferty pod „J. F.” do admin. „Republiki”

PARLOFON szafkowy szwajcarski nowy, bryczka-amerikan na gumach oraz plac zalesiony w Podłębiu tania sprzedam. Andrzeja 47, II piętro, m. 6.

DO SPRZEDANIA domek murowany o 4-ch mieszk., 1 pokój wolny. Tania byłe zaraz. Targowa 33, F. Wojdała.

WYKWINTNA bielizna damska, pończochy, skarpetki, rękawiczki, trykotaż polecia „Bon-Ton”. Zielona Nr. 6 Ceny konkurencyjne. Uwaga: Reperacja jedwabnych pończoch.

MASZYNY do dziania mało używane 8/60 cm, 8/80 cm., 10/70 i rękawicznice tania do sprzedania. Reflektanci zechcą podać adresy swe do admin. „Republiki” pod „Maszyną”

PARA łózek żelaznych z niklem dobrą staną okazają do sprzedania. Wiadomość ul. Główna 69, 2 piętro front, m. 14.

DOM 3-ch piętrowy sprzedam na dogodnych warunkach z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Wiadomość: „Fortuna”, Karola 18, tel. 62-10

LETNISKO do sprzedania, Radość przyst. tramw. Helenówek, ul. Helenówek Nr. 9.

DWA ŁÓZKA angielskie sprzedam 40 zł. Zagajnikowa 59, m. 20 2 piętro

SPRZEDAM sklep sprzedaży piecyków i nabiału (filia Kopczyńskiego), Przejazd Nr. 46, tel. 17-43.

MIESZKANIE ładne 4 pokojowe z łazienką i kuchnią, światło i ciepła, 400 zł. Traugutta 10/24, telefon 79-17.

MALŻENSTWO poszukuje dwóch koleśników z niekrepującym się, z łazienką — chętnie z obywatelstwem. Oferty pod „B.B.” do administracji „Republiki”.

FRONTOWY pokój oddam z utrzymaniem lub bez inteligentnemu mężczyźnie. lub bezzadzielnemu starszemu żelaznemu. Oferty „Słoneczny 60”.

PRZYJME na mieszkanie panna. Nowa 5, m. 27.

PRZYJME na mieszkanie przy rodu dwóch kawalerów, Gdańska 64, Włocławski.

SKLEP spożywczy z całym wyposażeniem, pokój z kuchnią, światłem elektrycznym odstąpić tanio byłe zaraz. Adres wskaże administracja „Republiki”.

PRZYJME panny na mieszkanie. Słowiańska Nr. 14, m. 12.

DOKTOROWA poleca panie do posady. Telefon 20-35 od 2 do 3-ej.

SZOFRER - mechanik, 14 letnia praktyka, bez nałogów, obejmuje tylko watną posadę. Oferty do „Republiki” pod „Szofer 14”

OSOBA inteligentna sympatyczna gnie objąć posadę jako gospodyni samotnego. Łaskawe zgłoszenia „Judyta” do adm. „Republiki”.

CHCESZ otrzymać posadę? Możesz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Włocławka, Żółkiewska 421. Kursy wyuczy listownie: buchalterii rachunkowej, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, grafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, plisowni oraz grammatyki. Po ukończeniu świadectwo. Zadanie prospektów.

KORESPONDENT handlowy angielski polski z świadectwem ukończenia, piszący biegle na maszynie, poszukuje posady. Ewentualnie na godziny. Posada też znajomości podwójnej buchalterii amerykańskiej. Wymagania b. skromne. Na żądanie przedstawie pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty sub: „Teoria” do adm. „Republiki”.

PRZYJME posadę nocnego stróża dozorca. Pierwszorzędne długoletnie świadectwo. Oferty: „Szweczek” do „Republiki”.

Nauka i wychowanie

HEBRAJSKIEGO udziela oraz przygotowuje do konfirmacji dyplomowanego nauczyciela szkół państwowych. Targowa, Piotrkowska 128.

Rozmaite

ZGINAŁ 11-go października (reiter) czarny w brązowe. Za nagrodą odnieść Al. Kościński Nr. 26, m. 12.

SKRADZIONO książkę wojskową imię Hillel Lirband w Przedborzu, dzony dnia 1 stycznia 1905 roku. Książeczkę kasy chorych.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosłanie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odosłaniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-stożkowej); W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 4-stożkowej; NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zarecz. i zaśub. po tekście 10 zł. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejskowe o 50 proc. zagranicze o 100 proc. droższej. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1,20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak, Redaktor odpow.: Wacław Smólski, W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64